

Agata Domachowska

## Albania – Turcja: wzmacnianie strategicznego partnerstwa

**Od lat każdy rząd Albanii do grona swoich najbliższych sojuszników zalicza Włochy, Grecję oraz Turcję. W ciągu ostatnich dwóch kadencji premiera Ediego Ramy więzi z państwem tureckim ulegały dalszemu zacieśnianiu, czego wyrazem jest podniesienie ich do poziomu partnerstwa strategicznego. Pogłębiająca się współpraca albańsko-turecka nie stanowi jednak alternatywy dla realizacji najważniejszego celu polityki zagranicznej Albanii, którym wciąż pozostaje członkostwo w Unii Europejskiej.**

Na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat każdy kolejny rząd albański dążył do budowania relacji przede wszystkim z trzema kluczowymi dla Albanii partnerami – z Grecją, Włochami oraz Turcją. W 2013 r. Edi Rama, lider Partii Socjalistycznej (*Partia Socialiste e Shqipërisë*), walczący o swoje pierwsze zwycięstwo w ówczesnych wyborach parlamentarnych, właśnie te państwa zaliczył do grona głównych sojuszników Albanii. W czasie dwóch pierwszych kadencji premiera E. Ramy więzi z Turcją w sposób znaczący zostały wzmocnione. Szczególnie widoczne stały się także osobiste relacje albańskiego szefa rządu z prezydentem Turcji Recepem Tayyipem Erdoğanem, z którym na przestrzeni lat premier E. Rama często się spotykał (został nawet zaproszony na ślub jego córki). Co więcej, to właśnie E. Rama jako jeden z pierwszych przywódców potępił nieudaną próbę przeprowadzenia zamachu stanu w Turcji w 2016 r., natomiast trzy lata później w Tiranie odsłonięto pomnik upamiętniający osoby, które poniosły wówczas śmierć<sup>1</sup>.

W ostatnich latach Turcja niejednokrotnie udzielała Albanii rzeczywistego i wielozakresowego wsparcia. Chociażby w czasie trzęsienia ziemi, do jakiego doszło w tym kraju pod koniec 2019 r. Zobowiązała się także do odbudowy 552 obiektów mieszkalnych. Albania uzyskała pomoc ze strony Turcji również w czasie pandemii COVID-19. Państwo to m.in. sfinansowało budowę szpitala w miejscowości Fier, który wybudowano zaledwie w 68 dni. W ceremonii otwarcia (21 kwietnia) osobiście uczestniczyli premier Edi Rama oraz ministrowie zdrowia Turcji (Fahrettin Koca) i Albanii (Ogerta Manastirliu), a za pośrednictwem wideokonferencji także turecki prezydent. Szpital ten, w którym pracuje również turecki personel, ma pełnić podwójną rolę – leczyć pacjentów, a także być miejscem transferu wiedzy pomiędzy specjalistami z obu krajów. Wreszcie w kwietniu 2021 r., w sytuacji, gdy albańscy kontrolerzy lotów rozpoczęli strajk na lotnisku w Tiranie, Turcja wysłała do Albanii własnych kontrolerów lotów w celu odblokowania transportu lotniczego.

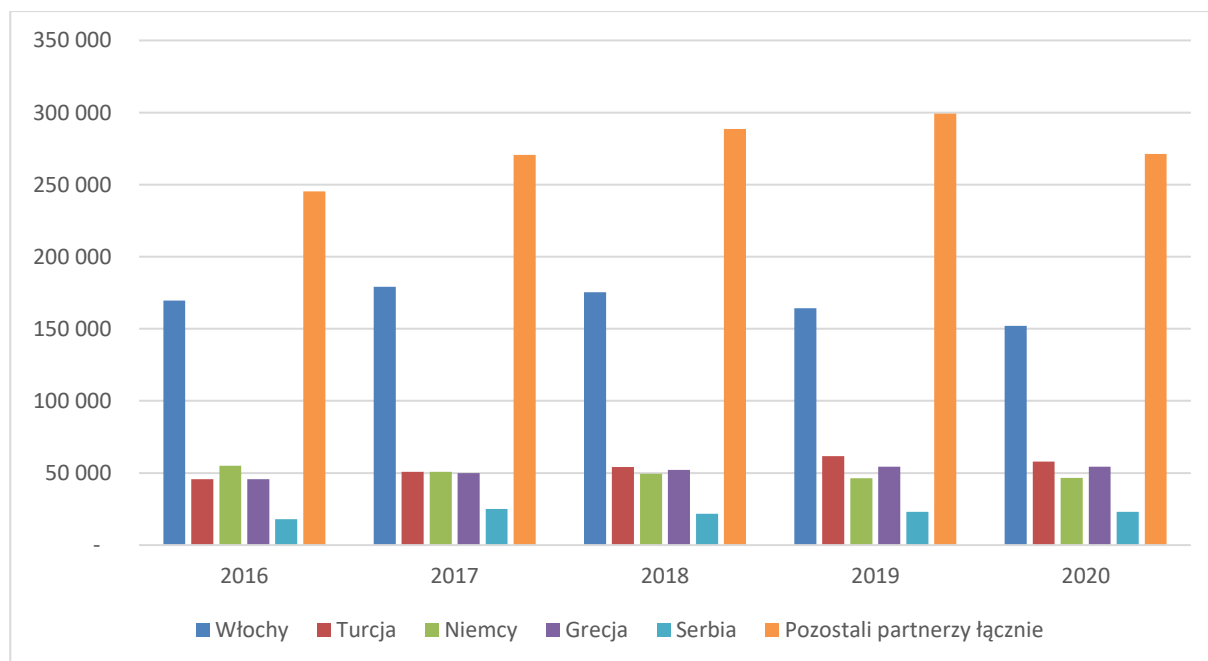
**Partnerstwo strategiczne.** Podczas oficjalnej wizyty premiera E. Ramy w Ankarze w dniu 6 stycznia 2021 r. doszło do zawarcia umowy podnoszącej relacje albańsko-tureckie do poziomu partnerstwa strategicznego. Co więcej, podpisano szereg umów dotyczących dalszego pogłębiania współpracy m.in. w takich obszarach, jak: gospodarka, turystyka, obronność, energetyka, edukacja, transport czy ochrona zdrowia. Turecki prezydent Erdoğan potwierdził także, że Turcja zamierza zwiększyć inwestycje w Albanii, szczególnie w sektorze infrastruktury i turystyki. Obaj przywódcy zgodnie podkreślali przyjacielski – braterski wręcz – charakter sojuszu albańsko-tureckiego. Do następnej wizyty albańskiego premiera w Turcji doszło zaledwie po kilku miesiącach, na początku czerwca 2021 r., kiedy ponownie spotkał się on z tureckim prezydentem. Podczas wizyty doszło do zawarcia kolejnych dwustronnych umów.

<sup>1</sup> Pomnik ten wzbudził kontrowersje w społeczeństwie albańskim, które nie rozumiało, dlaczego podjęto decyzję o odsłonięciu pomnika – w Albanii nie ma bowiem żadnych innych przykładów miejsc pamięci odnoszących się do wewnętrznych wydarzeń w innych państwach.

**Wspólne dziedzictwo.** Turecka *soft power* w Albanii (ale także szerzej – na Bałkanach) szczególnie widoczna jest w przestrzeni społeczno-kulturowej, świadczącej o wielowiekowej obecności tego państwa w regionie. Turcja zaangażowana jest w projekty zakładające budowę lub renowację różnych obiektów, w tym miejsc kultu religijnego. Władze tureckie finansują m.in. odnowienie historycznych części Gjirokastry oraz Beratu czy rekonstrukcje meczetów (np. Meczetu Ołowianego w Szkodrze). Co więcej, to właśnie Turcja buduje nowy meczet w Tiranie (*Xhamia e Madhe e Tiranës; Xhamia e Namazgjasë*), który ma być największym meczetem na Bałkanach. Koszt budowy świątyni, którą finansuje działający w Albanii turecki Dyrektoriat ds. Religijnych (*Diyanet İşleri Başkanlığı*), ma wynieść ok. 30 mln euro. W podobną działalność w Albanii zaangażowana jest także Turecka Agencja Współpracy i Koordynacji (*Türk İşbirliği ve Koordinasyon İdaresi Başkanlığı*, TİKA). TİKA sfinansowała realizację ponad 500 projektów, wartych niecałe 20 mln euro – w tym rekonstrukcji historycznego meczetu Hadji Et'hem Bey wraz ze znajdującą się w jego pobliżu Wieżą Zegarową, będącymi najbardziej charakterystycznymi budynkami w albańskiej stolicy.

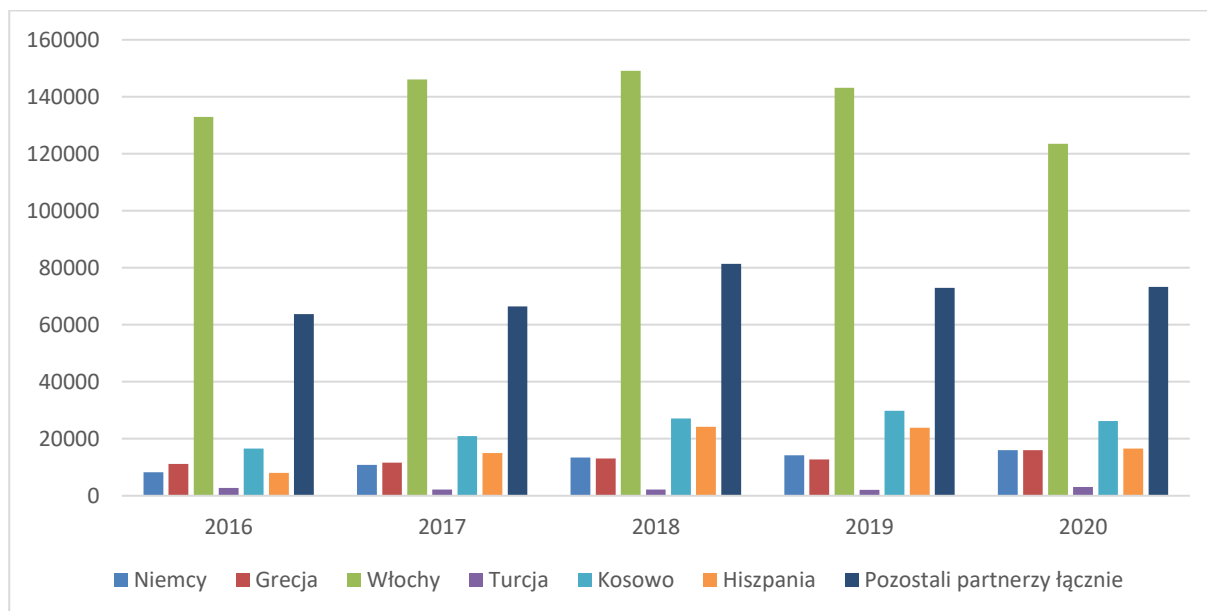
**Współpraca gospodarcza.** Pomimo deklaracji polityków i rzeczywistego wzrostu w ostatnich latach tureckich wpływów w albańskiej gospodarce, głównym partnerem handlowym Albanii nadal pozostają Włochy. Współpraca gospodarcza z Turcją znajduje odzwierciedlenie przede wszystkim w albańskim imporcie (wykres 1). W eksporcie jest to zdecydowanie mniej widoczne (wykres 2). Głównymi odbiorcami albańskiego eksportu pozostają: Włochy, Kosowo, Hiszpania, Niemcy i Grecja. Jeśli chodzi o albański import, to Turcja znajduje się na drugim miejscu wśród państw importerów. Nadal jest to jednak prawie trzykrotnie mniej w porównaniu z importem z Włoch.

**Wykres 1.** Import Albanii (2016-2020) w mln LEK



**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych INSTAT, *Tregtia e Jashtme e Mallrave*, <http://www.instat.gov.al/al/temat/tregtia-e-jashtme/tregtia-e-jashtme-e-mallrave/#tab1> (08.06.2021).

**Wykres 2.** Eksport Albanii (2016-2020) w mln LEK



**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych INSTAT, *Tregtia e Jashtme e Mallrave*, <http://www.instat.gov.al/al/temat/tregtia-e-jashtme/tregtia-e-jashtme-e-mallrave/#tab1> (08.06.2021).

Jakkolwiek na rynku albańskim działa coraz więcej przedsiębiorstw tureckich (obecnie – 594), to wciąż połowa firm zagranicznych zarejestrowanych w Albanii należy do Włoch oraz Grecji. Firmy tureckie zainteresowane są wzmocnieniem swej w pozycji szczególnie w sektorze energetycznym, w budownictwie oraz telekomunikacji. Przykładem jest m.in. turecki Çalik Holding, który zakupił największy bank albański – Banka Kombëtare Tregtare (działający w Albanii i Kosowie). Çalik Holding przejął także ALBtelecom, najstarszego operatora telefonii stacjonarnej i dostawcy Internetu w Albanii.

Tureckie inwestycje w Albanii dotyczą również sektora lotniczego. Tureckie linie lotnicze Turkish Airlines posiadają 49% udziałów w albańskich liniach Air Albania. Co więcej, w kwietniu 2021 r. podpisano umowę dotyczącą budowy lotniska we Vlorze (ma się ona rozpocząć w ciągu 14 miesięcy), którą zrealizują przedsiębiorstwa: Mabco Constructions SA (50%), należące do kosowskiego biznesmena oraz polityka Behgjeta Pacollego, tureckie YDA-Group (48%), a także albańskie 2A Group shpk (2%). Warto dodać, że YDA-Group odpowiedzialne było też za budowę szpitala w Fierze. Rząd albański liczy na to, że nowe lotnisko, położone na południowym zachodzie kraju, przyczyni się do rozwoju gospodarczego Albanii. Projekt ten budzi też kontrowersje. Organizacje ekologiczne zwróciły się w otwartym liście do premiera E. Ramy, w którym podkreśliły, że budowa lotniska spowoduje nieodwracalne szkody dla ekosystemu w obszarze chronionym – Lagunie Narta (*Laguna e Nartës*).

**Walka z terroryzmem.** Kolejnym obszarem współpracy pomiędzy państwami, członkami NATO, jest obszar bezpieczeństwa i walka z terroryzmem. Z punktu widzenia Turcji niezwykle ważne jest zwalczanie wpływów, także na Bałkanach, ruchu Fethullaha Gülena, którego władze tureckie oskarżają o zorganizowanie zamachu stanu w 2016 r. Sam F. Gülen, żyjący w Stanach Zjednoczonych, zaprzecza, jakoby miał jakikolwiek związek z tym wydarzeniem. Mimo to Turcja domaga się od państw regionu, w tym od Albanii, wydalenia członków i zwolenników tego ruchu, a także zamknięcia związanych z nim instytucji kulturalno-oświatowych jako antytureckich.

W 2019 r. dwaj tureccy obywatele Selami Şimşek i Harun Çelik (uznawani przez Turcję za działaczy ruchu Gülena), posługujący się sfałszowanymi dokumentami, zostali aresztowani w Albanii. Po kilku miesiącach albańskie władze deportowały Haruna Çelika, nie dając mu możliwości ubiegania się o azyl, ponieważ – jak argumentowano – w Turcji nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo. Jednak po przybyciu do Turcji został on aresztowany. Z kolei Selami Şimşek złożył już wniosek o azyl w Albanii. Działanie albańskich władz zostało skrytykowane nie tylko przez opozycję, ale także przez organizacje zajmujące się prawami człowieka. Europejski Trybunał Praw Człowieka wysłał oficjalny list do władz w Tiranie z prośbą o niedeportowanie S. Şimşeka do Turcji aż do zakończenia jego sprawy.

**Wnioski.** Turcja pozostaje jednym z kluczowych partnerów międzynarodowych Albanii. Oba państwa konsekwentnie rozwijają współpracę bilateralną w obszarze politycznym, społecznym, kulturowym i gospodarczym. Na zacieśnianie kontaktów wpływają też dobre relacje osobiste pomiędzy premierem Edim Ramą a prezydentem Turcji Recepem Tayyipem Erdoğanem. Turcja pozostaje wiarygodnym partnerem, który konsekwentnie udziela wsparcia Albanii.

Turcja zręcznie wykorzystuje swoje wielowiekowe związki z Albanią, co stanowi element szerszej polityki wzmocnienia swej obecności na Bałkanach – regionie geograficznie, historycznie i kulturowo bliskim Turcji. Więzy kulturowo-religijne między Turcją a Albanią w istocie bywają czasami przesadnie eksponowane przez stronę turecką.

Budowanie relacji z Turcją nie powinno być oceniane jako zagrożenie dla procesu integracji Albanii z Unią Europejską. Albańczycy to wciąż naród zdecydowanie proeuropejski (na co wskazują wyniki badań Eurobarometru), a uzyskanie członkostwa w UE stanowi priorytet każdego rządu w Tiranie. Podobnie jak w przypadku innych państw bałkańskich, opóźnianie procesu akcesyjnego i odległa perspektywa członkostwa prowadzą jednak do coraz większego rozczarowania Unią także w albańskim społeczeństwie, co może przekładać się na dalsze wzmocnienie więzi z Turcją.